

POSTANOWIENIE

Dnia 21 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **K. S.**

skazanej z art. 177 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 21 grudnia 2017 r.

kasacji obrońcy skaranej

od wyroku Sądu Okręgowego [...]

z dnia 5 lipca 2017 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w [...]

z dnia 31 marca 2017 r.,

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć skazaną K. S. kosztami postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 31 marca 2017 r., K. S. została skazana na karę łączną 3 lat pozbawienia wolności za czyny jednostkowe, polegające na tym, że:

I. „w dniu 12 lutego 2016 roku w miejscowości K. umyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki Nissan Micra w stanie nietrzeźwości – 1,57 promila alkoholu we krwi, zjechała na lewy pas jezdni i doprowadziła do zderzenia z prawidłowo jadącym swoim pasem ruchu samochodem VW Transporter z przyczepką marki Sam, którym kierował J. G., w następstwie czego pasażerka samochodu Nissan

Micra J. L. doznała silnego mechanicznego urazu wielonarządowego i poniosła śmierć na miejscu, kierujący samochodem VW Transporter J. G. doznał obrażeń ciała w postaci wstrząśnienia mózgu, stłuczenia głowy i odcinka szyjnego kręgosłupa, a pasażer pojazdu VW S. K. doznał stłuczenia klatki piersiowej i złamania mostka, które to obrażenia naruszyły prawidłowe czynności narządów ciała u obydwu pokrzywdzonych na okres powyżej dni 7” – tj. przestępstwa określonego w art. 177 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.;

II. „w dniu 12 lutego 2016 roku w miejscowości K. kierowała samochodem osobowym marki Nissan Micra w stanie nietrzeźwości 1,57 promila alkoholu we krwi, z tym ustaleniem, że czynu tego dopuściła się będąc uprzednio prawomocnie skazaną wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 23.07.2013 r., sygn. akt X K .../13, za czyn z art. 178a § 1 k.k.” – tj. przestępstwa określonego w art. 178a § 4 k.k.

Nadto, na podstawie art. 42 § 3 k.k., za każdy z czynów orzeczono wobec K. S. środki karne w postaci dożywotnich zakazów prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i taki też środek karny, jako środek łączny, a nadto orzeczono od oskarżonej na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w wysokości 10.000 zł.

Od wyroku tego apelację wniósł obrońca oskarżonej zaskarżając go w zakresie skazania za czyn I określony w części wstępnej wyroku. W środku odwoławczym obrońca podniósł następujące zarzuty:

1) „obrazę prawa materialnego, tj. naruszenie art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 1 § 3 k.k. polegającą na bezzasadnym przyjęciu, iż oskarżona naruszyła zasady ruchu drogowego w sposób zawiniony, podczas gdy w rzeczywistości oskarżona naruszyła zasady ruchu drogowego w czasie, gdy była całkowicie pozbawiona przytomności, w stanie całkowicie wyłączającym świadomość”;

2) „obrazę przepisów postępowania, tj. art. 5 § 2 k.p.k. polegającą na rozstrzygnięciu wątpliwości dotyczących utraty przytomności przez oskarżoną tuż przed wypadkiem, których to wątpliwości Sąd I instancji nie usunął w toku postępowania, wyłącznie na niekorzyść oskarżonej”;

3) „obrazę przepisów postępowania, tj. art. 167 § 2 k.p.k. polegającą na nieprzeprowadzaniu dowodów zmierzających do wyjaśnienia wątpliwości co do stanu świadomości i przytomności oskarżonej *tempore criminis*”;

4) „obrazę przepisów postępowania, tj. art. 201 k.p.k. polegającą na bezzasadnym pominięciu wskazania przez biegłych lekarzy psychiatrów konieczności przeprowadzenia opinii biegłego neurologa i kardiologa oraz niewyjaśnienie wątpliwości wynikających z opinii biegłego R. U., co do przyczyny utraty przytomności przez oskarżoną, mimo, iż biegły ten w swojej opinii nie wskazał żadnej z wymienionych tam przyczyn utraty przytomności za bardziej prawdopodobną”.

W konkluzji obrońca wniósł o uniewinnienie oskarżonej od zarzuczonego jej czynu opisanego w pkt. I wyroku i po rozwiązaniu orzeczenia o karze łącznej wymierzenie kary za czyn opisany w pkt. II drugim części wstępnej wyroku z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, alternatywnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznawania w zakresie winy, co do czynu opisanego w pkt. I oraz co do kary wymierzonej za czyn z pkt. II.

Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutów apelacji i wyrokiem z dnia 5 lipca 2017 r., zaskarżone orzeczenie sądu *meriti* utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł do Sądu Najwyższego obrońca skazanej, który zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w całości, zarzucił temu orzeczeniu:

1) „rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. oraz prawa materialnego tj. art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 1 § 3 k.k. polegające na nienależytym rozważeniu przez Sąd Okręgowy zarzutów podniesionych w pkt. 1 apelacji, zarzucających obrazę prawa materialnego i błędne przyjęcie, że skazana K. S. naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w stanie całkowitego wyłączenia świadomości, lecz nie ma to żadnego wpływu na jej winę w zakresie przestępstwa z art. 177 § 1 k.k.”;

2) „rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. i art. 201 k.p.k. polegające na całkowicie dowolnym przyjęciu, że opinia biegłego R. U. jest pełna i odpowiada na wszystkie postawione przez Sąd I instancji pytania oraz że biegli lekarze psychiatrzy w swojej opinii nie wskazali, aby w sprawie wystąpiła konieczność przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego kardiologa i biegłego neurologa co do przyczyny utraty przytomności oskarżonej

oraz użyciu stwierdzenia: iż biegli lekarze psychiatrzy uznali aby było mało prawdopodobne, że skazana straciła przytomność, mimo iż biegli ci takiego stwierdzenia w opinii nie użyli”;

3) „rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 457 § 3 k.p.k. i art. 7 k.p.k. polegającego na zupełnie dowolnym przyjęciu przez Sąd Okręgowy, że apelacja skarżącego opiera się wyłącznie na zarzucie błędu w ustaleniach faktycznych, wskazując art. 438 pkt 3 k.p.k., mimo iż w rzeczywistości apelacja oparta została na zarzucie obrazy konkretnych przepisów sprawa materialnego i procesowego, nie kwestionując ustaleń faktycznych”.

Wobec tak sformułowanych zarzutów obrońca wniósł o uchylenie wyroków sądów obu instancji i uniewinnienie skazanej K. S. od czynu opisanego w pkt. I części wstępnej wyroku Sądu Rejonowego , uznając skazanie za ten czyn, jako oczywiście niesłuszne oraz przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu nie w pozostałym zakresie celem rozważenia możliwości warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności w wymiarze 10 miesięcy orzeczonej za czyn opisany w pkt. II części wstępnej wyroku Sądu pierwszej instancji.

W odpowiedzi na wniesioną kasację prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym i jako taka podlegała oddaleniu na podstawie art. 535 § 3 k.p.k. W całej rozciągłości należy przy tym podzielić przemawiającą za takim rozstrzygnięciem argumentację zawartą w pisemnej odpowiedzi na kasację sporządzonej przez oskarżyciela publicznego, która została doręczona stronom i nie wymaga w związku z tym w tym miejscu powtarzania.

Wyłącznie w ramach uzupełnienia przypomnieć należy, że zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a przedmiotem zaskarżenia tym nadzwyczajnym środkiem strona może uczynić jedynie prawomocny wyrok sądu odwoławczego (art. 519 k.p.k.). Możliwość objęcia zarzutami kasacyjnymi rozstrzygnięcia sądu rozpoznawczego, szczególnie w sytuacji gdy Sąd drugiej instancji nie wydaje

orzeczenia reformatoryjnego, jest zatem mocno ograniczona. Chcąc tak uczynić, strona powinna więc w pierwszej kolejności wykazać, że z naruszeniem właściwych przepisów prawa procesowego (zwykle art. 433 § 2 lub art. 457 § 3 k.p.k.) Sąd drugiej instancji pominął określone zarzuty lub wnioski podniesione w zwyczajnym środku odwoławczym, wskutek czego dane uchybienie przeniknęło z etapu rozpoznawczego stadium sądowego procesu karnego do etapu postępowania odwoławczego, lub też, że zarzuty te rozpoznał w sposób nierzetelny. Przedmiotem zarzutu kasacyjnego czyni się zatem wyłącznie uchybienia i to o charakterze prawnym w postępowaniu sądu odwoławczego, natomiast nie jest możliwe kwestionowania w tym trybie ustalonych w sprawie faktów, które stały się podstawą zapadłego w Sądzie pierwszej instancji wyroku. Taki zabieg jest niedopuszczalny ze względu na jednoznaczne brzmienie powoływanego już art. 523 § 1 k.p.k., który wyklucza z podstaw kasacyjnych błęd w ustaleniach faktycznych.

Tymczasem sporządzona i wniesiona do Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie kasacja powyższych wymogów w żaden sposób nie spełnia, będąc w istocie niemalże dosłownym powieleniem apelacji. Skarżąca jedynie „opatrzyła” podnoszone na etapie kontroli zwyczajnej zarzuty dodatkowo przepisami z art. 433 § 2 lub art. 457 § 3 k.p.k., był to jednak wyłącznie zabieg o charakterze instrumentalnym.

Analiza pisemnych motywów wyroku Sądu Okręgowego nie pozostawia wątpliwości, że Sąd ten nie pominął żadnego z zarzutów podniesionych w apelacji i do każdego z nich odniósł się w sposób wyczerpujący, a przede wszystkim rzeczowy.

W szczególności nie jest zasadne twierdzenie autora kasacji, że nie został rozpoznany zarzut naruszenia prawa materialnego, który – zdaniem skarżącego – sąd *ad quem* w sposób nieuprawniony potraktował, jako zarzut błędu w ustaleniach faktycznych (pkt 3 kasacji). Zabieg ten obrońca powtórzył zresztą w pkt 1 kasacji. Tymczasem, co jest przecież oczywiste, o zarzucie naruszenia prawa materialnego nie może być mowy, jeżeli kwestionuje się jednocześnie ustalenia faktyczne, a przecież to w ten właśnie sposób postąpił skarżący błędnie twierdząc, że obrażono prawo materialne. Nie jest bowiem tak, że Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie odrzucił wersję oskarżonej o uracie przez nią przytomności bezpośrednio przed

wypadkiem. Z klarownego wyводу sądu *a quo* zawartego na s. 5 - 7 uzasadnienia wyroku, trafnie zaakceptowanego przez Sąd Odwoławczy, wynika wszakże wyłącznie ustalenie, że ewentualna utrata przez K. S. przytomności była spowodowana działaniem na jej organizm spożytego alkoholu, i z taką możliwością – co jednoznacznie wynika z opinii biegłego R. U., opinii sądowo-psychiatrycznej, jak i twierdzeń samej oskarżonej (wcześniejsze złe samopoczucie bezpośrednio przed zdarzeniem oraz stan nietrzeźwości w którym się wówczas znajdowała) – wymieniona się liczyła, świadomie rozpoczynając, a następnie kontynuując jazdę. Tak więc Sąd Okręgowy trafnie zdefiniował charakter podniesionego w apelacji zarzutu, który w realiach dowodowych tej sprawy i poczynionych na ich podstawie ustaleniach faktycznych, nie mógł i nie może być traktowany jako obraza art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 1 § 3 k.p.k.

Nie jest również prawdą, że doszło do naruszenia prawa procesowego przy rozpoznaniu zarzutu obrazy art. 201 k.p.k. w zakresie oceny dowodu z opinii biegłego R. U. (pkt 2 kasacji). Sąd odwoławczy rozpoznał ten zarzut i odniósł się do niego (s. 7 uzasadnienia), podobnie zresztą jak i do tych twierdzeń skarżącego, które opierał na fragmencie opinii biegłych lekarzy psychiatrów. Trudno inaczej ocenić prezentowane przez obronę w tym zakresie tezy, jako wyłącznie polemikę z ustaleniami sądu *meriti* poczynionymi na podstawie tych dowodów. Wnioski wyprowadzone przez ten Sąd – co słusznie spotkało się z aprobatą Sądu drugiej instancji – nie są obarczone błędem dowolności. Opinia biegłego R. U., wywołana zresztą w następstwie wskazania biegłych psychiatrów, oparta została o zgromadzone w sprawie dowody dotyczące stanu zdrowia oskarżonej. Biegły wskazał, że poza twierdzeniem K. S., brak jest jakichkolwiek innych obiektywnych dowodów na istnienie u oskarżonej dolegliwości w rodzaju omdleń, w szczególności nie znajdują one także potwierdzenia w dokumentacji medycznej. Jeżeli uwzględni się przy tym rozważania biegłego związane ze stanem nietrzeźwości wymienionej w czasie objętym zarzutem, ustalenie Sądu pierwszej instancji na okoliczność braku dysfunkcji zdrowotnych skazanej – trafnie zaakceptowane przez Sąd odwoławczy – nie było obarczone błędem dowolności, zaś rozpoznanie tego zarzutu przez instancję *ad quem*, w szczególności, co do jasności i kompletności opinii biegłego R. U., uznać należy za prawidłowe.

Podsumowując stwierdzić należy, że zarówno kontrola odwoławcza w niniejszej sprawie, jak i obecna kontrola kasacyjna, związane są z forsowaną konsekwentnie przez obronę próbą wykazania wymaginowanych schorzeń skazanej, przy całkowitym pominięciu wpływu głębokiego stanu upojenia alkoholowego na zaistniałe zdarzenie drogowe, które w tym wypadku mało kluczowe znaczenie. Twierdzenia prezentowane przez autora kasacji dotyczą więc sfery faktów a nie prawa, którego naruszenia w toku poddanego kontroli kasacyjnej postępowania skarżący w sposób skuteczny nie wykazał.

Mając na uwadze powyższe, a także nie stwierdzając okoliczności obligujących Sąd Najwyższy do orzekania w szerszym zakresie (art. 536 k.p.k.), orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania kasacyjnego znajduje natomiast podstawę w treści przepisów art. 737a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

kc